

KRYSTYNA BARKOWSKA

Uniwersytet w Daugavpils

## ZALĀ ZEME ANDREJA UPĪTSA I CHĻOPI WŁADYSŁAWA REYMONTA

---

---

PRZEŁOM WIEKÓW XIX I XX ORAZ TOWARZYSZĄCE MU NA ŁOTWIE WYDARZENIA w odczuciu ludzi ówczesnej epoki miały charakter zmian dziejowych. Pierwotnie było to odczucie intuicyjne, które w miarę upływu czasu, po rewolucji 1905 roku, poczęło zyskiwać potwierdzenie w konkretnych poczynaniach i przekształceniach. To, co nastąpiło po rewolucji, przewartościowało w znacznym stopniu niemal wszystkie dziedziny życia i wpłynęło na formy życia artystycznego. Społeczeństwo łotewskie w sposób istotny zmieniło swój stosunek do kultury i literatury. Nadzieja na odzyskanie niepodległości łączyła się z wiarą w możliwość przeobrażenia oblicza literatury, która winna odzyskać uniwersalistyczny charakter i odnaleźć wspólny język ze współczesnymi kierunkami literackimi w Europie.

Na początku XX wieku na Łotwie znany staje się Władysław Reymont. W języku łotewskim ukazują się jego opowiadania *Uratowany* (1904), *Na morzu* (1906), *W jesienną noc* (1908), *Tomek Baran* (1908, 1912), *Ostatni* (1911, 1912) oraz inne. Również w tym okresie trwały prace nad tłumaczeniem *Ziemi obiecanej* (1911). Mimo że dzieła Reymonta docierały do czytelnika łotewskiego w tłumaczeniu na język rodzimy, był on czytany przede wszystkim w wydaniach rosyjskich. O poczytności utworów polskiego twórcy świadczą częste dyskusje łotewskich krytyków i literatów. Tak na przykład w 1899 roku w artykule *Par poļu jaunlaiku romānistiem (O współczesnych polskich powieściopisarzach)* Jānis Rainis wspomina o Reymoncie jako jednym z „najbardziej utalentowanych pisarzy młodego pokolenia”<sup>1</sup>. W swoim artykule wskazuje Rainis znaczenie *Komediantów* i *Fermentów*, wspomina także o *Ziemi obiecanej*. Rainis zauważa talent polskiego twórcy i podkreśla jego wyczuloną zdolność obserwacji, entuzjazm młodości, jego realizm i dążenie do ukazania dramatyzmu sytuacji. W 1910 roku

---

<sup>1</sup> Zob. J. Rainis, *Par poļu jaunlaiku romānistiem*, „Kopotī raksti”, Rīga, 1983, t. 18, s. 251.

na łamach łotewskiego dziennika<sup>2</sup> ukazał się obszerny artykuł pt. *Polski Homer* autorstwa Antonsa Birkerts, pisarza i krytyka. Warto podkreślić, że właściwie natychmiast po ukazaniu się *Chlopów* w krytyce łotewskiej pojawiły się pierwsze komentarze. W 1913 roku powieść zwróciła na siebie uwagę Andrejsa Upītsa. Powieść poznał on w przekładzie rosyjskim i natychmiast napisał recenzję. Dzieło wywarło wielkie wrażenie na młodym wówczas łotewskim pisarzu, a problemy zasygnalizowane przez Reymonta okazały się bardzo bliskie Upītso-wi. Oceniał on *Chlopów* jako „jeden z najbardziej monumentalnych i najcenniejszych obrazów chłopstwa w literaturze światowej”<sup>3</sup>. Recenzja świadczy, że Upīts odnalazł bliskiego sobie pisarza, a problematyka zarysowana przez Reymonta głęboko go poruszyła.

Co ciekawe, w spuściznie krytycznej Upītsa tego typu recenzji jest niewiele. Łotewski krytyk nie tylko wysoko ocenia dzieło Reymonta, ale i przeprowadza paralele z utworami o tematyce chłopskiej łotewskich autorów: *Mērnīeku laiki* (*Czas miernicznych*) braci Kaudzisów i opowieściami Ansīšu Jēkabsa. Upīts twierdzi:

Nowoczesny człowiek roli, rozmach jego epopei, głębia opowieści świadczą o obiektywnym znaczeniu kulturalno-historycznym, nieposiadającym odnośników w literaturze łotewskiej [...]. Utwór Władysława Reymonta stać się może wzorem takiej kulturalno-historycznej opowieści<sup>4</sup>.

Widzimy tu nie tylko wysoką ocenę polskiego pisarza, ale również otwartość Upītsa na zewnętrzne impulsy twórcze, gotowość podjęcia wezwania pochodzącego z obcej literatury, o ile może to pomóc w rozwiązywaniu problemów literatury łotewskiej, w podejmowaniu ważnych inicjatyw kulturalnych.

Charakterystyka *Chlopów* jako powieści kulturalno-historycznej wydaje się znacząca. Łotewski krytyk i pisarz wysoko ocenia ten rodzaj powieści, usiłuje nawet wypracować jego podstawy teoretyczne i zrealizować je we własnej twórczości. Upīts jako kulturalno-historyczne określał swoje powieści *Laikmetu griežos* (*Przełom epok*), *Zaļā zeme* (*Zielona ziemia*, 1945), *Plaisa mākoņos* (*Przerwa w obłokach*). Łotewski twórca, wykorzystując istniejący termin, przydaje mu znaczenia bardziej ogólnego, odpowiadającego powieści epickiej. Uważał on powieść kulturalno-historyczną za odrębny rodzaj prozy epickiej. W napisanym już po drugiej wojnie światowej artykule *Kultūr vēsturiska romāna koncepcija* (*Koncepcja powieści kulturalno-historycznej*)<sup>5</sup> formułuje on podstawowe kryteria dotyczące tego typu powieści. Należą do nich: obrazowa przejrzystość epoki, precyzyjnie określone środowisko historyczno-geograficzne, w którym toczy się

<sup>2</sup> A. Birkerts, *Poļu Homers*, „Dzimtenes Vēstnesis”, Rīga 1910, 17.06.

<sup>3</sup> A. Upīts, *Vladislavs Reimonts, Zemnieki*, „Domas” 1913, nr 10, s. 1215 [wszystkie tłum. z łotewskiego moje – K.B.].

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> A. Upīts, *Kultūr vēsturiska romāna koncepcij*, „Kopotī raksti”, Rīga 1952, t. 20, s. 420–426.

akcja. Wobec chłopskiej powieści ważne jest rozszerzenie życia jednego domu do obszaru gminy, aby przynajmniej w miniaturze uwidocznić właściwą dla określonej epoki strukturę gospodarczą i społeczną.

Upīts dostrzegł w *Chłopach* Reymonta szereg zasad kompozycyjnych, które wydały mu się ważne dla stworzenia dzieła w wielkim stylu:

Nie da się pisać epopei współczesnej, nie wolno dawać tytułu *Chłopi*, nie wolno nazywać tylko jednego człowieka, dwu, trzech, jednej czy paru rodzin. Reymont ukazuje społeczność gminy jako całość, jako utworzoną charakterystyczną zbiorowość, która jest odbiciem ogółu chłopstwa polskiego z jego osobliwościami [...]. Reymont zna sztukę tworzenia kolektywu z poszczególnych charakterów indywidualnych i w ich konflikcie – tak, by za każdym człowiekiem czuło się całą grupę ludzi, by w konflikcie choćby dwu czy trzech osób widać było życie całej gminy [...]. W centrum opowieści znajduje się piękna, zmysłowa i grzeszna Jagna – jedna z najświetniejszych i najbardziej pociągających postaci kobiecych w piśmiennictwie światowym. Z nią i przez nią tocząca się opowieść spleta się trochę i wtedy Reymont ukazuje wielkie masowe ruchy mas chłopskich – zebranie gminne, bal w karczmie, walka w lesie, sąd nad grzesznicą itd. Można zauważyć, z jaką miłością twórca portretuje swój naród, z jakim szacunkiem odnosi się do tej wewnętrznej siły uciskanego uboższego polskiego chłopstwa. Znaczące są słowa na końcu powieści: Straszna to rzecz, gniew całego narodu – straszna to rzecz<sup>6</sup>.

Ten długi cytat pozwala stwierdzić, że Upīts zaakceptował społeczne przesłanie powieści Reymonta, chociaż był zwolennikiem poglądów socjalistycznych. Wydaje się, że *Chłopi* byli czynnikiem decydującym w wyborze Upītsa tematu grup społecznych dla jego utworów.

*Zaļā zeme* jest jednym z najważniejszych utworów w literaturze łotewskiej poświęconych tematyce chłopskiej. Tytuł powieści jest bardzo symboliczny: zielona ziemia – ziemia-Arkadia, która daje szczęście, o której marzą biedni chłopi, przeciwstawia się ziemi kamiennej, nieurodzajnej, którą za ciężką pracę i stosunkowo wielkie pieniądze otrzymują od pana. Jednak i u Upītsa, i u Reymonta człowiek opanowuje i pokonuje nieurodzajne ugory. Przekonuje o tym historia Szymka Paczesia, który własnym wysiłkiem, niby jakiś pionier z fiordów Norwegii (*Błogosławieństwo ziemi* Knuta Hamsuna), zwycięsko wychodzi z zapasów z ziemią, przekształca nieurodzajny, skalisty grunt w przyjazną jemu i jego rodzinie Matkę Żywicielkę. Najemca Osis wykazuje równie wielkie przywiązanie do ziemi, uważa ją za dobro najwyższe. Chłop łotewski żyje dzięki ziemi, dla ziemi i dla niej się również żeni. Posiadanie ziemi to nie tylko gwarancja spokojnej egzystencji, to także szacunek otoczenia i mocna pozycja w rodzinie. „Człowiek bez gruntu jak bez nóg, tuła się ino, a donikąd nie zajdzie”<sup>7</sup>. Ziemia jest dla chłopów świętością, z pragnienia jej posiadania wyrasta również i konflikt pokoleniowy. Tak w powieści Upītsa starego Brīviņa chowają praktycznie jeszcze za życia, a Andr

<sup>6</sup> A. Upīts, *Vladislavs Reimonts...*, s. 1215.

<sup>7</sup> W. Reymont, *Chłopi*, Wrocław, Siedmioróg, 1999, t. 2, s. 386.

Osis żeni się z chorą umysłowo Almie. Zyskuje przez to kawał ugoru, dwie krowy, buty i nowy kapelusz, ale nie szczęście..., szczęścia nie ma, nie zostało go i w Brīviņiach, gdzie ojciec z matką ciężko harują. W swojej zagrodzie młody człowiek czuje się samotny i tęskni za czymś nieokreślonym i utraconym na zawsze. Często chodzi na stację kolejową, siada obok torów i oczekuje, kiedy przejedzie pociąg. Ale nie porzuci tej ziemi.

Jestem przekonana, że właśnie w tych prostych słowach: *Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród* odżyła bogata symbolika ziemi, jaką ukształtował wiek XIX i początek wieku XX, wiek narodowej niewoli, ale i wiek powstańczych zrywów, wiek spiskowców i wygnańców, ale zarazem wiek tułaczy i wielkich marzycieli. Wiek, w którym narody i polski, i łotewski szukały swojej tożsamości, budowały swoją historyczną świadomość. Wiek, w którym przy narodowym stole zasiadać zaczęli wreszcie także przedstawiciele warstw tzw. niehistorycznych. Zdecydowana większość Łotyszy nie zamierzała porzucić ojczyznej ziemi. Zdecydowana ich większość zamierzała o tę ziemię walczyć i jej bronić, aczkolwiek niektórzy zaczęli udawać się w poszukiwaniu lepszego życia do uprzemysłowionej Rygi.

Chociaż czas akcji *Chłopów* został w powieści określony dość ogólnikowo, to jednak można w przybliżeniu określić ramy czasowe zdarzeń rozgrywających się w teraźniejszości, a także w pamięci bohaterów. Mamy więc do czynienia przede wszystkim z rzeczywistością końca XIX wieku. W dalszych częściach powieści odzywają się echa wydarzeń rewolucji 1905 roku i rozszerzają ramy czasowe utworu po pierwsze lata XX wieku. Akcja powieści *Zielona ziemia* została ulokowana również w latach 70.–90. XIX wieku. W pierwszej części utworu Upīts ukazuje losy chłopstwa łotewskiego, koncentruje się na odwzorowaniu wyodrębnionej z całości życia społecznego i zamkniętej kultury chłopskiej. Jednak w dalszej części powieści zaskakującemu przeistoczeniu ulega światopogląd większości bohaterów. Wcześniej czy później „zieloną ziemię” – wieś Brīviņi opuszczają praktycznie wszyscy, udają się w poszukiwaniu tzw. „zielonej ziemi”, czyli w poszukiwaniu lepszego życia. Mieszkańców Brīviņ przyciąga i kusi Ryga, w której również nie będą mieli łatwego życia, ale w Rydze jest już duch rewolucji i zapowiedź wielkich zmian dziejowych. Znamienne jest, że właściwie wszyscy wyruszają na poszukiwanie szczęścia wyrwta koleinami i dołami drogą, ale mało kto odnajduje owo szczęście. W poszukiwaniu „chłopskiego” szczęścia prawdziwi gospodarze zielonej ziemi na zawsze pożegnali się z marzeniem o własnym kawałku ziemi. Teraz wszelkie nadzieje na lepsze życie wiążą z Rygą, gdzie również na nich czekają wielkie wezwania i próby.

Ziemia ma szczególnie znaczenie również i w życiu lipieckich chłopów. Posiadanie gruntu świadczy o wysokim statusie społecznym danego gospodarza. Im więcej mórg, tym większe poważanie w gromadzie oraz bogactwo – uprawa była jednym z głównych źródeł dochodu chłopów. Nie posiadać ziemi, znaczy tyle, co być skazanym na ciągłą poniewierkę, na dobroć innych ludzi.

Powieść łotewskiego twórcy i *Chłopów* Władysława Reymonta cechują podstawowe punkty wyjściowe: „kościół, cmentarz, karczma, rynek, dom gminny, dom ubogich, dwór – to są miejsca, w których ukazać można nie tylko indywidualności epoki w rozumieniu i interpretacji autora, lecz sam naród, chłopstwo w całej różnorodności jego warstw, ugrupowań i rodzajów”<sup>8</sup>. Obie powieści są ściśle i organicznie powiązane z porządkiem natury. Rytm przemian w przyrodzie określił czynności i prace ludzkie. W życiu chłopów, określonym przez naturalny porządek przyrody, do rangi „zegara życia” urasta następstwo prac: siania, pielęgnacji, zbioru i młocki, zbierania drewna, sprzątania stodoły itd. Ten rytm nie jest umowny, nie należy do świata kultury, ma porządek pierwotny. Zjawiska przyrody zdawały się wyprzedzać zdarzenia w planie ludzkim, nadawać im swoistą barwę emocjonalną radosnych uniesień lub przygnębiającego smutku i bezmierne go ciężaru. Wiąże się to z zasadniczą koncepcją powieści o ziemi i o ludziach związanych bezpośrednio z tą ziemią.

Osiągnięcia Reymonta w dziedzinie ukazywania psychologii ludu były ważne dla Upītsa ze względu na to, że polski autor zwrócił się ku życiu chłopstwa w całej jego różnorodności, nie unikając smutków i przejawów okrucieństwa, nie starając się ich idealizować i nie nadając im kolorytu romantycznego. Realizm Reymonta nie mógł pozostawić obojętnym pisarza, który za główne swe zadanie uznał odtworzenie życia narodu w całej jego złożoności i prostocie. *Zaļā zeme* i *Chłopi* to powieści bliskie typologicznie. Pokrewieństwo tych dwóch utworów przejawia się zarówno w traktowaniu materiału rzeczywistego, gdy losy jednej wioski czy gminy przedstawiają życie całych grup lub wręcz całego narodu w określonej epoce historycznej, jak i w wielu głównych postaciach. W powieści Reymonta jedno z najbardziej znaczących miejsc zajmuje Boryna, który dla rozkwitu własnego gospodarstwa gotów jest poświęcić robotników, sąsiadów, a nawet własne dzieci. Wcieleniem Boryny u Upītsa jest Jorgis Vanags, gospodarz na Brīviņiach. W tej postaci Upīts, podobnie jak Reymont w Borynie, ukazuje dwoistość natury ludzkiej. Z jednej strony głęboka więź z ziemią, z naturą i pracowitość, zaś twarde, bezlitosne i pragmatyczne podejście w stosunku do innych ludzi z drugiej. Vanags to przede wszystkim materialista i właśnie dlatego nawet wzrokiem wszystko bada i ocenia. Szczególne uczucie wywołuje w nim widok własnych posiadłości:

Ciepłe dreszcze przeszły przez całe ciało. W środku coś podnosiło się, narastało, próbowało wznieść się w powietrze... czy on nie jastrząb z silnymi skrzydłami i wysokimi lotami, większymi niż pozostałe ptaki?... w tym momencie powiatowa droga dzieliła zagrodę Brīviņi od Mežavilki. Na zakręcie stał wielki drewniany słup. Od strony drogi wyrzyte na nim były

<sup>8</sup> V. Vāvere, *Wpływy polskie w literaturze łotewskiej*, w: *Kultura polska na Łotwie*, red. J. Sozański, R. Szklennik, Ryga, Ambasada RP w Rydze, 1994, s. 119.

dwie wielkie litery – J i V. Jan Vanags – takie inicjały miał jego ojciec, on sam Jorgis Vanags, a jego syn Jakub Vanags. Taki mocny i trwały ten słup, że nawet liter, z pokolenia na pokolenie nie trzeba zmieniać<sup>9</sup>.

Drewniany słup jest symbolem następstwa pokoleń i trwałości korzeni rodzinnych. Chytry Vanags zna wartość pracy podwładnych, wie, że tylko dzięki ich wycieńczającej pracy jego rodzina żyje w dostatku.

Wszyscy bohaterowie, wszystkie postacie opisane przez Reymonta i Upīša charakteryzują się swoistą niepowtarzalnością. Razem tworzą jednak barwny fresk chłopskiego życia w taki sposób, że jawi się ono jako jedyne prawdziwe, zanotowane z etnograficzną skrupulatnością, ale i z artystyczną doskonałością. Nawet procesy społeczne zachodzące w zagrodach wiejskich widoczne są jak na dłoni. Z jednej strony jesteśmy pod wrażeniem bujności tego życia, oczywistych wartości, jakie przedstawia część społeczeństwa. Z drugiej, widzimy rozwarstwienie wsi, głód ziemi, której zaczyna brakować, izolację chłopskiej gromady od reszty społeczeństwa.

Jak i Reymont, Upīšs był dobrym stylistą. Posługiwał się językiem prostym, będącym swoistym stopem inteligentkiego języka współczesnego, wzbogaconego o idiomy lokalne i środowiskowe, językiem nakierowanym wyłącznie na jak najdokładniejsze odtwarzanie i opisywanie świata. Przeprowadzona na przestrzeni całej powieści stylizacja dała artystyczne efekty. Elementy języka ludowego stwarzały iluzję swoistej egzotyki środowiskowej. Ten nieefektywny na pozór język, wolny od cienia artystycznej pretensjonalności, okazał się sprawnym narzędziem rejestracji wielości spostrzeżeń, składających się na prawdę zapisu świata wiejskiego. O różnorodności zasobu leksykalnego autora *Zielonej ziemi* świadczą synonimy. Jak dowodzą badania Jāņa Ozola<sup>10</sup> dla określenia czynności ludzi autor wykorzystuje 55 bliskoznacznych słów: np. na określenie czasownika *m ó w i ć* użyto 88 synonimów, wyraz *brzmieć* ma – 26 synonimów. Tak bogatego języka nie było dotychczas w żadnym z wcześniejszych utworów Upīša.

Trudno jest określić więc tych utworów, nie daje się jednak wykluczyć, że pewne impulsy, zachowane od czasu pierwszego spotkania z dziełem literatury polskiej uaktywniły się podczas pisania *Zaļā zeme*. Oba te utwory, każdy we własnym kraju, należą do ważnych osiągnięć XX-wiecznej powieści realistycznej. Bliskość typologiczna *Chłopów* i *Zaļā zeme* nie stoi w sprzeczności ani z niepowtarzalnością tych utworów, głęboko zakorzenionych w życiu swych narodów, ich historii, ani z suwerennością podejścia każdego z twórców do analizy rzeczywistości i jej odtworzenia w dziele literackim. Jednocześnie przypomina ona o procesach łączących literatury różnych narodów w światowym piśmiennictwie.

<sup>9</sup> A. Upīšs, *Zaļā zeme*..., s. 17.

<sup>10</sup> J. Ozols, *Vārdu bagatība A. Upīša „Zaļajā zemē”*, „Karogs” 1951, nr 8, s. 747–751.

**Dr Krystyna Barkowska**, Uniwersytet w Daugavpils. Autorka rozpraw z zakresu literatury polskiej na Łotwie i literatury i kultury Inflant polskich. Książka: *Jānis Rainis. Pisarz łotewski i europejski*. Redaktorka serii: *Polska i kraje bałtyckie w dialogu kultur*.

W serii *Literatura polska w świecie* opublikowała: *Jānis Rainis i literatura polska* (t. 1, *Zagadnienia recepcji i odbioru*) oraz *Przybyszewski na Łotwie* (t. 2, *W kręgu znawców*).

ANDREI UPĪTS'S *ZALĀ ZEME* AND WŁADYSŁAW REYMONT'S *CHŁOPI*  
(*THE PEASANTS*)

In the article, the author compares a novel by a Latvian writer Andrei Upīts *Zalā zeme* with Władysław Reymont's *Chłopi* (*The Peasants*). The similarity of the two works can be found both in the treatment of factual material and many protagonists. Both novels are significant literary achievements of 20<sup>th</sup> century literary realism. The typological likeness however, does not stand in contradiction to the uniqueness of the two novelists so deeply rooted in their nations' lives, or the sovereignty of their approach to the reality and its representation in a literary work.